

UZASADNIENIE

sprawa rozpoznawana w postępowaniu zwykłym

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. wniosła przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 2123,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 6 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, tytułem pełnego odszkodowanie w postaci kosztów naprawy samochodu po kolizji drogowej.

Nakazem zapłaty z dnia 25 czerwca 2018 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 30 stycznia 2017 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. nr rej. (...) należący do P. K.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) spółką akcyjną w W..

Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady i wszczął postępowanie likwidacyjne, w którym ustalił wysokość szkody na kwotę 739,50 zł, którą wypłacił poszkodowanemu.

Dowód:

- akta szkody nr (...), płyta CD k. 57;
- dokumentacja fotograficzna, płyta CD k. 57;
- decyzja (...) z dnia 23 marca 2017 r. k. 16-17;
- kalkulacja (...) k. 17v.-18;
- lista wypłat odszkodowań k. 56;
- zeznania świadka P. K. k. 82-83;

Dnia 3 kwietnia 2018 r. P. K. zawarł z M. J. umowę sprzedaży wierzytelności, na podstawie której przelał na jego rzecz wierzytelność przysługującą mu z tytułu zdarzenia z dnia 30 stycznia 2017 r. w stosunku do (...) spółki akcyjnej w W., uzyskując w zamian umówioną cenę.

Dowód:

- umowa cesji z dnia 3 kwietnia 2018 r. k. 19-20.

Dnia 28 maja 2018 r. M. J. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w L. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której przelał na rzecz powódki, wierzytelność nabytą od poszkodowanego P. K. przysługującą mu z tytułu zdarzenia z dnia 30 stycznia 2017 r. w stosunku do (...) spółki akcyjnej w W..

Dowód:

- umowa cesji z dnia 28 maja 2018 r. k. 21;
- oświadczenie k. 23;

Powódka kwestionując wysokość przyznanego odszkodowania zwróciła się do rzeczoznawcy G. L. o sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu marki A. nr rej. (...), w sporządzonej dnia 28 maja 2018 r. kalkulacji naprawy, ustalono koszt naprawy ww. pojazdu na kwotę 2018,11 zł brutto.

Tego samego dnia G. L. wystawił na rzecz powódki fakturę VAT nr (...) na kwotę 738 zł brutto tytułem sporządzenia opinii oraz kalkulacji do szkody.

Dowód:

- opinia z dnia 28 maja 2018 r. k. 27-28;
- kalkulacja z dnia 28 maja 2018 r. k. 24-26;
- faktura VAT nr (...) k. 32;

Pismem z dnia 29 maja 2018 r. powódka zawiadomiła ubezpieczyciela sprawy szkody o nabyciu wierzytelności oraz wezwała do zapłaty łącznej kwoty 2123,62 zł w terminie 3 dni. Na wskazaną kwotę składały się kwoty: 1279,01 zł stanowiąca różnicę pomiędzy kosztem naprawy ustalonym przez powódkę a kwota dotychczas wypłaconego odszkodowania, kwota 106,61 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 24 marca 2017 r. oraz kwota 738 zł tytułem kosztu sporządzenia kalkulacji.

Dowód:

- zawiadomienie o cesji z dnia 29 maja 2018 r. z dowodem nadania k. 29-30;

Poszkodowany zbył pojazd w stanie uszkodzonym. Wcześniej samochód był uszkodzony i naprawiony jednakże w zakresie innych elementów pojazdu. Cena za jaką poszkodowany zbył pojazd wyniosła 19 tysięcy EURO, poszkodowany chciał uzyskać cenę 22 tysięcy Euro.

Dowód:

- zeznania świadka P. K. k. 82-83.

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki A. nr rej. (...) na skutek zdarzenia z dnia 30 stycznia 2017 r. wynosił w nieautoryzowanym serwisie, przy użyciu do naprawy części jakości O i dostępnych części jakości (...) wynosił 2012,88 zł brutto.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego M. M. k.89-116;

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Niespornym jest, że sprawcę szkody i pozwanego łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zgodna z treścią przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Przepis art. 4 powyższej ustawy wskazuje, że ubezpieczeniem obowiązkowym jest ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Stosownie do treści art. 13 ust. 2 ustawy w obowiązkowych ubezpieczeniach OC odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. Natomiast w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego (art. 22 ust 1 ustawy).

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia OC ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z treścią art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi również art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast § 2 art. 361 k.c. stanowi, iż w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W ocenie sądu powódka nie wykazała swojej legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przysługujących poszkodowanemu P. K. w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela. O ile Sąd uznał pierwszą umowę cesji, zawartą pomiędzy poszkodowanym P. K., a M. J., za ważną i skuteczną, o tyle nie sposób uznać za ważną umowy zawartej przez M. J. z powódką. W sprawie nie zostały bowiem ujawnione, żadne okoliczności wskazujące na istnienie kauzy rozporządzenia dochodzoną wierzytelnością. Kwestia istnienia legitymacji czynnej czy biernej należy do zakresu prawa materialnego, którą sąd bierze pod uwagę z urzędu, jednakże strona pozwana w sprzeciwie podniosła zarzut braku legitymacji procesowej, który okazał się trafny. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 510 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Przepis § 2 stanowi, że jeśli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania. W świetle treści przytoczonego przepisu ważność umowy przelewu zależy od istnienia zobowiązania do przeniesienia wierzytelności. Umowa przelewu jest więc czynnością kauzalną, co oznacza, że kauza stanowi samodzielną przesłankę ważności tej umowy. W sytuacji, gdy przelew dochodzi do skutku w drodze umowy czysto rozporządzającej, ważność przelewu wierzytelności zależy od istnienia ważnego zobowiązania do przeniesienia wierzytelności. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w licznych i zgodnych wypowiedziach judykatury i doktryny (por. K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s.135; W. Czachórski, zobowiązania, 207, s.395; G. Pieniek, Komentarz, T. I, 2006, s.664; A. Szpunar, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 387/97, PPH 1999, nr 4, s.47; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 253/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 141).

Zwraca się również uwagę, że przepis art. 510 § 2 k.c. nie wymaga, aby zobowiązanie zostało ujawnione w samej umowie rozporządzającej wierzytelnością. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 06 kwietnia 2016r., IV CSK 403/15, Lex nr 2044487, „Kodeks cywilny nie wprowadził wymogu wskazywania w umowie przeniesienia wierzytelności zobowiązania, w wykonaniu którego dochodzi do przelewu, co oznacza mimo materialnej kauzalności formalnie oderwany charakter samoistnej umowy przelewu. Cedent i cesjonariusz w ramach łączącego ich stosunku prawnego zobowiązani są uzgodnić kauzę w sposób wyraźny bądź dorozumiany, ale nie muszą jej ujawniać na zewnątrz, zwłaszcza dłużnikowi. Przypomnieć należy, że przelew ma charakter nabycia pochodnego i nie wymaga zgody dłużnika. (...) Brak lub wadliwość causae cessionis powoduje, że cesjonariusz nie nabywa wierzytelności. Podniesienie zarzutu braku przyczyny prawnej przelewu oznacza powinność jej ujawnienia przez cesjonariusza i obarczenie dłużnika ciężarem dowodu jej nie istnienia lub braku skuteczności. (...) Zobowiązanie to może wynikać nie tylko z umowy zobowiązującej, ale i innych zdarzeń prawnych.”

Mając na względzie powyższe uwagi, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, sąd stwierdził, że umowa cesji wierzytelności zawarta przez M. J. jako cedenta z powódką jest nieważna. Wymieniona umowa nie wskazuje na istnienie rzeczywistej podstawy przysporzenia. Co więcej o ile pierwsza z umów przelewu (między poszkodowanym, a M. J.) wskazywała w § 3 ust. 2 na kaucję w postaci ceny sprzedaży wierzytelności (nie wskazując przy tym wprost ceny), o tyle druga z umów nie zawierała żadnego odniesienia do ewentualnej innej umowy zobowiązującej, czy też jakiegokolwiek odrębnej kauzy. Mając powyższe na uwadze, wobec niewykazania przez powódkę legitymacji procesowej czynnej, powództwo podlegało oddaleniu w całości o czym orzeczono w pkt I wyroku.

Jedynie więc na marginesie należało wskazać, że sąd na podstawie zebranych w sprawie dowodów uznał, że dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody możliwa była naprawa pojazdu w serwisie nieautoryzowanym, przy użyciu części zamiennych oryginalnych oraz jakości Q – o jakości takiej samej jak oryginalne. Wskazywał na to biegły sądowy, mając na uwadze wiek pojazdu, dotychczasowy przebieg, jak i brak informacji o wcześniejszych uszkodzeniach i naprawach przy użyciu innych części niż oryginalne. Nadto biegły ustalił, że na chwilę szkody dla pojazdu poszkodowanego nie były dostępne inne części zamienne niż O i Q (tj. PJ, PC, PT).

Zdaniem sądu nie miał również racji pozwany wskazując, że dla wysokości odszkodowania miała znaczenie ewentualna naprawa (która i tak nie nastąpiła), lub sprzedaż pojazdu. Sąd podziela ugruntowaną praktykę i orzecznictwo, wskazujące, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji, wyłącznie w sytuacji w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. W takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku. (tak Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 43/17). W tym też wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, również, że błędnie ograniczono „zakres odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z 7 marca 2011 r. do wysokości odpowiadającej - uznanym przy tym za niewykazane - wydatkom, które powódka poniosła w związku z oddaniem samochodu do nieprofesjonalnie przeprowadzonej naprawy. Zastosowanie ustalonej wykładni art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. w okolicznościach sprawy prowadzi do oczywistego wniosku, że powódce należało się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu, chociaż powierzyła czynności mające doprowadzić do osiągnięcia takiego rezultatu osobie, które naprawę wykonała wprawdzie tanim sposobem, ale za to wadliwie, powiększając zakres doznanego przez nią uszczerbku majątkowego.”

Nadto należało wskazać, że niezależnie od ustalonego braku legitymacji procesowej, powództwo podlegałoby oddaleniu również co do kwoty tytułem sporządzonej kalkulacji naprawy. W tym względzie w pełni podzielone stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z 18 maja (...). (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Jednakże ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na żądającym zwrotu takich kosztów (art. 6 k.c.). Sam fakt poniesienia kosztów nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. Powódka nie naprowadziła żadnych twierdzeń i dowodów mogących prowadzić do ustalenia, że wydatek na prywatną ekspertyzę był wydatkiem koniecznym i uzasadnionym. Powódka jest podmiotem wyspecjalizowanym w dochodzeniu roszczeń od zakładów ubezpieczeń i są to – jak wskazuje praktyka sądowa – przeważnie roszczenia dotyczące zwrotu kosztów naprawy pojazdu. Tym samym zdaniem sądu powódka sama posiadała stosowną wiedzę i możliwości ustalenia koszt naprawy pojazdu, bez konieczności zlecenia takiej czynności innemu podmiotowi. Takie ustalenia stanowią bowiem jedną z treści działalności gospodarczej powoda, a tym samym wchodzi w skład kosztów prowadzonej działalności.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego 900 złotych i koszt sporządzenia opinii w kwocie 460,27 zł.

W pkt 3 i 4 Sąd nakazał zwrócić stronom od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego- S. Centrum w S. niespożytkowane koszty w sprawie. Strony uiściły zaliczkę na poczet dowodu z opinii biegłego w kwotach po 800 zł. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 920,54 zł, koszt ten podzielono na strony po połowie, wobec czego z zaliczki każdej ze stron pobrano kwotę 460,27 zł. Na rzecz każdej ze stron, do zwrotu pozostaje kwota 339,73 zł (800 zł – 460,27 zł).

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

- (...)

3. (...)